

KS. TADEUSZ ZADYKOWICZ

WIARA JAKO DOBRO PRAWNE WYMAGAJĄCE OCHRONY

FAITH AS A LEGAL GOOD
THAT REQUIRES PROTECTION

Abstract. The concept of legal good indicates a value that should be protected by criminal law. Pope Benedict XVI recognized faith as such good, pointing to the positive effects of its canonical protection. A more effective fight against pedophilia is one of these effects. However, a question arises about the status of faith as a legal good in secular criminal law. Could it also be recognized there, as in ecclesiastical law, as such good and, consequently, protected by sanctions? What would the effects of such protection be? The article is an attempt to answer these questions based on the analysis of Benedict XVI's text "The Church and scandal of sexual abuse" and the very concept of the legal good, as well as the contemporary context of the problem. These analyzes prove that recognizing faith as a legal good would be something positive both for individuals and for society as a whole. However, in the current situation, this is hardly possible.

Keywords: legal good; faith; Benedict XVI.

Benedykt XVI w swoim tekście „Kościoł a skandal wykorzystywania seksualnego”¹, dokonując diagnozy przyczyn pedofilii oraz wskazując możliwe rozwiązania tego problemu, zwraca uwagę na potrzebę tworzenia takich norm prawnych, które broniłyby nie tylko praw oskarżonego (tzw. gwaran-

Ks. dr hab. TADEUSZ ZADYKOWICZ, prof. KUL – pracownik badawczo-dydaktyczny Instytutu Nauk Teologicznych KUL; Sekcja Teologii Moralnej na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: tadeusz.zadykowicz@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1687-8286>.

¹ Tekst ten został opublikowany 11 kwietnia 2019 r. na łamach niemieckiego pisma *Klerusblatt*. Jego publikacja była związana z odbywającym się 21-24 lutego 2019 r. spotkaniem przewodniczących wszystkich konferencji biskupów świata, którzy na zaproszenie papieża Franciszka zgromadzili się w Watykanie, aby dyskutować o kryzysie wiary i Kościoła, który jest odczuwalny na całym świecie po wstrząsających doniesieniach o nadużyciach ze strony duchownych wobec nieletnich. Papież Benedykt, jak sam zaznacza, chciał tym tekstem dopomóc papieżowi Franciszkowi i Kościołowi w tej trudnej godzinie. Polskie tłumaczenie tekstu jest dostępne m.in. na stronie internetowej Konferencji Episkopatu Polski, dostęp 22.02.2022: <https://episkopat.pl/benedykt-xvi-kosciol-a-skandal-wykorzystywania-seksualnego-pelny-tekst-polski/>.

tyzm), ale także wiary osoby poszkodowanej. Papież używa przy tym kategorii dobra prawnego, za które uznaje zarówno szacunek wobec oskarżonego, jak i dobro ofiary, w tym jej wiarę. Z racji charakteru wypowiedzi kategoria ta została odniesiona do kwestii pedofilii, prawem zaś, które ma stać na straży dóbr naruszanych przez ten czyn, kanoniczne prawo karne. Czy jednak można tę kategorię zastosować także do prawa cywilnego? Czy wiara rzeczywiście może być uznana za takie dobro, które powinno być chronione przez ludzkie prawo stanowione? Czym w ogóle jest dobro prawne? Nie skupiając się na kwestii pedofilii, a jedynie czerpiąc inspiracje z tekstu Benedykta XVI poświęconego temu zagadnieniu, warto spojrzeć na kwestię wiary jako dobra prawnego nieco szerzej i zapytać o możliwości prawnocarnej ochrony tego dobra w dzisiejszej sytuacji polskiej i europejskiej.

1. ISTOTA DOBRA PRAWNEGO

Termin „dobro prawne” pochodzi z prawa karnego. Pojawił się on w latach trzydziestych XIX wieku (1834) za sprawą Johanna Michaela Franza Birnbauma². Jego powstanie wiąże się z podjętymi w okresie oświecenia dążeniami do uwolnienia pojęcia przestępstwa od jakichkolwiek konotacji religijnych czy etycznych³. Za przestępstwo zaczęto uważać to, co narusza przedmiot umowy społecznej. Ludwig Feuerbach twierdził, że przedmiotem ochrony prawa karnego mają być wynikające z tej umowy prawa członków społeczeństwa oraz prawa państwa rozumianego jako osoba moralna⁴. Dobro prawne zatem to „dobro, które powinno być chronione przez ustawę”, „dobro przysługujące prawnie”. Pozytywizm prawniczy pozbawił to dobro jakichkolwiek filozoficznych podstaw. O tym, co miało być prawnie chronione, decydował jedynie prawodawca. Za źródło dóbr prawnych uznaje się zwykle najważniejszy dla państwa akt prawny, jakim jest Konstytucja, ale także dziedzictwo kulturowe danej społeczności. Co więcej, nie brak opinii, że pojęcie dobra prawnego należy rozumieć, przynajmniej częściowo, jako niezależne od ustawodawcy i mające swoje źródła naturalne. Pozy-

² Por. Johann Michael Franz Birnbaum, „Über das Erfordernis einer Rechtsverletzung zum Begriffe des Verbrechens, mit besonderer Rücksicht auf den Begriff der Ehrenkränkung”, *Archiv des Criminalrechts* 15 (1834): 149 n.

³ Por. Dagmara Gruszecka, „Pojęcie dobra prawnego w prawie karnym”, *Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie* 2008: 137.

⁴ Por. tamże.

tywizm prawniczy nie jest zatem jedynym sposobem ujęcia istoty, źródeł i funkcji dóbr prawnych.

Dobrami prawnymi są wartości cenne dla społeczeństwa; interesy i warunki jego istnienia. Mogą być nimi dobra materialne lub niematerialne, które są pozytywnie wartościowane społecznie, a przez to chronione prawem. Bywają nimi przedmioty realne lub idealne, z którymi związane są pewne wartości społeczne⁵. Można powiedzieć, że dobrami prawnymi są określone rzeczy, stany, zdarzenia czy idee, które jako warunek prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa ustawodawca uznaje za ważne, a czasem nawet niezbędne⁶. Dobro prawne jest zatem pojęciem uosabiającym wartość⁷. Staje się ono takim w momencie nadania mu ochrony prawnej przez ustawodawcę⁸. Bywa również nazywane przedmiotem ochrony lub przedmiotem zamachu. Różnica między tymi określeniami polega jedynie na sposobie patrzenia na zagadnienie – od strony potrzeby ochrony lub od strony dokonanego ataku⁹.

Przykładem dóbr prawnych są wymienione w preambule Konstytucji RP uniwersalne wartości w postaci prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna oraz takie dobra, jak: wolność, równość wobec prawa i niezbywalna oraz przyrodzona godność ludzka. Dobrem prawnym jest także życie człowieka, jego zdrowie, nietykalność, a także wartości o charakterze zbiorowym, jak np. niepodległość państwa, jego integralność, bezpieczeństwo itp. Do tej kategorii dóbr należą również m.in.: przedmioty (np. budynki użyteczności publicznej, infrastruktura służąca społeczności lokalnej lub przynajmniej jej części), wartości niematerialne (np. wolność), idee (np. idea demokratycznego państwa prawa), stosunki społeczne (np. patriachalizm w kulturach islamskich).

⁵ Tak dobro prawne określał Władysław Wolter, który uchodzi za prekursora w tej dziedzinie na gruncie polskim. Por. Władysław Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna* (Kraków: Leon Frommer, 1933), 81–82.

⁶ Por. Kazimierz Buchała i Andrzej Zoll, *Polskie prawo karne* (Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN, 1997), 124.

⁷ Por. Mateusz Filipczak, „Nauka o dobru prawnym i jej rola w badaniu konstytucyjności prawa karnego”, *Studia Prawno-Ekonomiczne*, 102(2017): 24.

⁸ Por. Szymon Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna* (Warszawa: Wolters Kluwer 2016), 17. Por. także: Robert Zawłocki, „Przestępstwo i jego struktura. Pojęcie przestępstwa”, w *System Prawa Karnego, t. 3, Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. Ryszard Dębski (Warszawa: C.H. Beck. Instytut Nauk Prawnych PAN, 2013), 96-97; Andrzej Zoll, „Odpowiedzialność karna za czyn niesprowadzający zagrożenia dla dobra prawnego w świetle Konstytucji”, w *Formy stadialne i postacie zjawiskowe popelnienia przestępstwa*, red. Jarosław Majewski (Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności „Dom Organizatora”, 2007), 14.

⁹ Por. Gruszecka, „Pojęcie dobra prawnego w prawie karnym”, 135

Na straży dóbr prawnych stoją normy prawne oraz sankcje, zawarte m.in. w ustawach karnych, których głównym zadaniem jest ochrona aktualnie cennych dla obywateli wartości, a więc dóbr zasługujących, wedle powszechnie panującego światopoglądu, na ochronę prawną¹⁰. Ochrona tych wartości przed działaniami, które z samej istoty dobra prawnego mają charakter antyspołeczny, jest uważana za najważniejsze zadanie prawa karnego¹¹. Dobra prawne są w karnistyce uważane za pozaprawne elementy odniesienia. Ich ochrona uzasadnia interwencje państwa w postaci stanowienia prawa publicznego oraz powoływania aparatu państwowego, który to prawo będzie egzekwował. Jednocześnie dobra prawne wyznaczają granicę ingerencji państwa w stosunki społeczne. Państwo może ingerować jedynie tam, gdzie zagrożone są dobra prawne.

Przez wielu karnistów dobro prawne jest uważane za centralne (jeśli nie najważniejsze) pojęcie dla prawa karnego¹². Jego zadaniem jest bowiem ochrona wartości, które społeczeństwo zorganizowane w państwo uznaje za najważniejsze dla swojego bytu, i dlatego uważa za konieczne strzec je za pomocą niekiedy ostrych, wyjątkowych środków przymusu¹³. Dzięki abstrakcyjnemu pojęciu dobra prawnego ustawodawcy tworzący prawo karne mogą próbować odpowiedzieć sobie na pytanie: co i dlaczego powinniśmy chronić zakazami i sankcjami grożącymi za ich złamanie?

Świat dóbr prawnych jest bogaty, zróżnicowany i pełen wzajemnych powiązań¹⁴. Nie da się ochronić jednego dobra prawnego w oderwaniu od innych. Poza tym natura tych dóbr nie jest statyczna. W miarę rozwoju społeczeństwa pojawiają się nowe dobra prawne. Są one konsekwencją rozwoju cywilizacyjnego i zmieniających się uwarunkowań. Dlatego trzeba dążyć nie tylko do stworzenia jakiegoś katalogu dóbr prawnych, ich systematyzacji, hierarchii, ale także aksjologicznego, a więc pozaprawnego, uzasadnienia.

¹⁰ Por. Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa*, 15.

¹¹ Por. Gruszecka, „Pojęcie dobra prawnego w prawie karnym”, 135. Por. także: Marek Bojarski, Jacek Giezek i Zofia Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczegółowa* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2015), 28–29; Andrzej Marek, *Prawo karne* (Warszawa: C.H. Beck, 2003), 14–15; Włodzimierz Wróbel i Andrzej Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna* (Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 2011), 39; Jarosław Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2007), 62–63; Patrycja Kozłowska-Kalisz, „Funkcje prawa karnego”, w *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. Marek Mozgawa (Warszawa: Wolters Kluwer Polska, 2006), 25

¹² Por. Marek Prengel, „Dobro prawne – centralne pojęcie dla prawa karnego”, *Jurysta* 5 (2002), 5 n.

¹³ Por. Marian Cieślak, *Polskie prawo karne* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze PWN 1995), 25.

¹⁴ Por. Gruszecka, „Pojęcie dobra prawnego w prawie karnym”, 142.

Jedynie bowiem sięgnięcie do płaszczyzny metaprawnej może zapewnić zgodne z postulatami sprawiedliwości, proporcjonalności oraz zasadą *nullum crimen sine periculo sociali* karanie wyłącznie tych czynów, które naruszają lub narażają na niebezpieczeństwo pewne uznane społeczne wartości¹⁵.

2. WIARA DOBREM PRAWNYM?

Papież Benedykt XVI za dobro prawne uznaje także wiarę. Wychodzi przy tym od słów Jezusa: „Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą, temu byłoby lepiej uwiązać kamień młyński u szyi i wrzucić go w morze” (Mk 9,42). Dzisiaj te słowa najczęściej bywają odnoszone do seksualnego wykorzystywanie dzieci. Takie tłumaczenie samo w sobie nie jest błędne, ale nie może przesłaniać pierwotnego znaczenia. To zaś – jak zauważa papież – wskazuje na coś innego. „Mali” w języku Jezusa oznacza prostych wierzących, których wiara może być zachwiana poprzez intelektualną pychę tych, którzy uważają się za inteligentnych¹⁶. Tak więc – mówi Benedykt XVI – Jezus chroni tutaj dobro wiary stanowczą groźbą kary dla tych, którzy ich krzywdzą¹⁷.

Współcześnie jednak wyegzekwowanie kary staje się niekiedy trudne ze względu na tzw. gwarantyzm, a więc zagwarantowanie wyłącznie prawa do obrony oskarżonym. Tymczasem – jak podkreśla papież – nie tylko prawo oskarżonego jest ważne i wymaga gwarancji. Równie ważne są wysokie dobra, takie jak wiara¹⁸. Dlatego potrzebna była – zdaniem Benedykta XVI – taka modyfikacja prawa kanonicznego, by odpowiadając całemu przesłaniu Jezusa, dostarczało gwarancji nie tylko oskarżonemu, wobec którego szacunek jest dobrem prawnym, ale także by chroniło wiarę, która jest również ważnym dobrem prawnym. Właściwie skonstruowane prawo kanoniczne – podkreśla papież – musi zatem zawierać podwójną gwarancję – prawną ochronę oskarżonego i prawną ochronę zagrożonego dobra¹⁹.

Charakteryzując wiarę jako dobro prawne, Benedykt XVI dokonuje najpierw syntetycznego podsumowania jej treści w oparciu o Biblię.

Papież Benedykt XVI pisze:

¹⁵ Por. tamże, 154.

¹⁶ Por. Benedykt XVI, *Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego*, Cz. II, pkt 2.

¹⁷ Por. tamże.

¹⁸ Por. tamże.

¹⁹ Por. tamże.

Pan rozpoczął historię miłości z nami i chce objąć w niej całe stworzenie. Przeciwstawienie się złu, które zagraża nam i całemu światu, może ostatecznie polegać tylko na poddaniu się tej miłości. Takie jest prawdziwe antidotum na zło. Moc zła wynika z naszej odmowy kochania Boga. Odkupiony jest ten, kto powierza się miłości Boga. Nasze nieodkupienie opiera się na niemożności kochania Boga. Nauka kochania Boga jest zatem drogą odkupienia ludzi²⁰.

Rozwijając tę zasadniczą treść Bożego Objawienia, papież zwraca uwagę na pierwszy i podstawowy dar, jaki ofiarowuje wiara. Tym darem jest pewność, że Bóg istnieje. Benedykt XVI pisze:

Świat bez Boga może być tylko światem bez znaczenia. Bo skąd pochodzi wszystko, co jest? W każdym razie nie miałyby żadnej podstawy duchowej. Po prostu jest i nie ma ani celu ani sensu. Nie ma wtedy żadnych standardów dobra czy zła. Wtedy przeważa tylko to, co jest silniejsze od drugiego. Władza jest wtedy jedyną zasadą. Prawda się nie liczy, praktycznie nie istnieje. Tylko wówczas, gdy rzeczy mają przyczynę duchową, gdy są chciane i zamierzone, tylko wówczas, gdy istnieje Bóg Stwórca, który jest dobry i chce dobra, również ludzkie życie może mieć sens²¹.

Wiara powinna być uznana za dobro prawne dlatego, że jest drogą poznania Boga. Według papieża Benedykta

To, że istnieje Bóg jako Stwórca i miara wszystkich rzeczy jest przede wszystkim pierwotnym wymogiem. Jednak Bóg, który w ogóle nie wyrażałby siebie, nie dałby się poznać, pozostałby przypuszczeniem, a więc nie mógłby określać kształtu naszego życia. Aby Bóg był prawdziwie Bogiem w świadomym stworzeniu, musimy oczekiwać, że w jakiś sposób wyrazi On siebie. Uczynił to na wiele sposobów, ale przede wszystkim w wołaniu, które dotarło do Abrahama i dało ludziom orientację w poszukiwaniu Boga, wykraczającą poza wszelkie oczekiwania: sam Bóg staje się stworzeniem, mówi jako człowiek z nami, ludźmi²².

Pewność, że „Bóg jest”, będąca owocem wiary, staje się w końcu naprawdę dobrą nowiną, ponieważ jest czymś więcej niż poznaniem. Stwarza ona miłość i jest miłością. Przywrócenie tego ludzkiej świadomości – stwierdza papież – jest pierwszym i podstawowym zadaniem powierzonym nam przez Pana²³.

²⁰ Benedykt XVI, „Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego”, Cz. III, pkt 1. Por. także: Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, 1.

²¹ Benedykt XVI, „Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego”, Cz. III, pkt 1.

²² Tamże. Por. także: Joseph Ratzinger, „Wiara jako poznanie i praktyka – podstawowa opcja chrześcijańskiego Credo”, w *Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach*, red. Krzysztof Góźdz i Marzena Górecka (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2018), 42–51.

²³ Por. Benedykt XVI, „Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego”, Cz. III, pkt 1.

Mówiąc o wierze jako o dobro prawnym, Benedykt XVI wskazuje na jej związek z Dekalogiem i z życiem moralnym. Papież pisze:

Dekalog jest zastosowaniem biblijnej wiary w Boga w ludzkim życiu. Obraz Boga i moralność należą do siebie, tworząc w ten sposób szczególną nowość chrześcijańskiego stosunku do świata i życia ludzkiego²⁴.

Wiara jest drogą (gr. ὁδός [*hodós*]), sposobem życia²⁵, nawróceniem²⁶. Ze względu na swoją wartość i życiową rolę powinna być ona uznana także za dobro prawne. Praktycznym tego wyrazem stał się rozwój prawa kanonicznego w zakresie przestępstw pedofilii. Benedykt XVI przypomina:

Za przestępstwa popełnione przez księży odpowiada zasadniczo Kongregacja ds. Duchowieństwa. Ale ponieważ w tym czasie gwarantyzm zdominował w dużej mierze sytuację, zgodziłem się z papieżem Janem Pawłem II, że właściwe było przydzielenie kompetencji w przypadku tych przestępstw Kongregacji Nauki Wiary pod tytułem *Delicta maiora contra fidem*. Dzięki tym ustaleniom możliwa była najwyższa kara, czyli wykluczenie z duchowieństwa, która nie mogła być nałożona w ramach innych tytułów prawnych. Nie był to wybieg – tłumaczy papież – aby móc nakładać maksymalną karę, ale konsekwencja znaczenia wiary dla Kościoła. Istotnie, ważne jest dostrzeżenie, że takie złe prowadzenie się duchownych ostatecznie szkodzi wierze: tylko tam, gdzie wiara nie określa już działania człowieka, takie wykroczenia są możliwe. Surowość kary zakłada jednak wyraźny dowód przestępstwa – obowiązuje tu treść gwarantyzmu²⁷.

Na gruncie prawa kanonicznego zatem wiara została uznana za dobro prawne ze wszystkimi tego konsekwencjami. Czy rangę takiego dobra ma ona szansę zyskać także w ludzkiej mentalności i na płaszczyźnie świeckiego prawa karnego?

²⁴ Tamże, Cz. I, pkt 2.

²⁵ Por. tamże. Papież przypomina, że tym słowem chrześcijaństwo było opisywane od początku. Dlatego w pierwotnym Kościele został ustanowiony katechumenat jako życiowa przestrzeń, w której praktykowano specyficzny i nowy sposób życia chrześcijańskiego, a jednocześnie chroniono go przed ogólnym sposobem życia i coraz bardziej zdemoralizowaną kulturą. Takie wspólnoty katechumenalne są – zdaniem Benedykta XVI – potrzebne także dzisiaj, by życie chrześcijańskie mogło zachować swoją specyfikę.

²⁶ Por. Joseph Ratzinger, „Wiara jako nawrócenie – metanoia”, w *Wiara w Piśmie i Tradycji*, 66–78.

²⁷ Benedykt XVI, „Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego”, Cz. I, pkt 2.

3. OCHRONA WIARY – DIAGNOZA AKTUALNEJ SYTUACJI I PERSPEKTYWY

Dokonując diagnozy współczesnej sytuacji i szans uznania wiary za dobro prawne, Benedykt XVI pisze:

Kiedy ktoś przedstawia dzisiaj tę ze swej natury jasną koncepcję, w kwestii ochrony wiary jako dobra prawnego na ogół trafia w próżnię. Wiara, w ogólnej świadomości prawa, nie wydaje się już mieć rangi dobra wymagającego ochrony. Jest to niepokojąca sytuacja, którą pasterze Kościoła powinni przemyśleć i poważnie potraktować²⁸.

To w gruncie rzeczy zakwestionowanie wiary jako dobra prawnego ma swoje korzenie we współczesnym kryzysie moralnym, który znalazł odbicie także w naukowej refleksji nad moralnością. Współczesne społeczeństwa nie znają Boga. Bóg jest w nich nieobecny. Traktują Go jakby nie istniał, ponieważ uwierzyły, że kiedy Bóg w nich umiera, stają się wolne. Takie społeczeństwa jednak tracą swoją miarę. Benedykt XVI pisze:

W rzeczywistości śmierć Boga w społeczeństwie oznacza także koniec wolności, ponieważ umiera cel, który daje ukierunkowanie. I ponieważ znika miara, która wskazuje nam kierunek, ucząc nas odróżniania dobra od zła. Społeczeństwo Zachodu jest społeczeństwem, w którym Bóg jest nieobecny w sferze publicznej i który nie ma mu nic do powiedzenia. I dlatego jest to społeczeństwo, w którym coraz bardziej zatracą się miara człowieczeństwa. W poszczególnych punktach staje się nagle jasne, że to, co jest złe i co niszczy człowieka, stało się całkiem oczywiste²⁹.

To właśnie w utracie wiary Benedykt XVI upatruje przyczyn pedofilii. „Dlaczego – pyta – pedofilia mogła osiągnąć takie rozmiary?”. Odpowiedź papieża jest jednoznaczna: „Ostatecznie powodem jest brak Boga. Także my, chrześcijanie i księża, wolimy nie mówić o Bogu, ponieważ taka mowa nie wydaje się praktyczna. [...] Bóg stał się prywatną sprawą mniejszości”³⁰. Benedykt XVI przypomina w tym kontekście ostrzeżenia, jakie napisał mu

²⁸ Benedykt XVI, „Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego”, Cz. II, pkt 2.

²⁹ Tamże, Cz. III, pkt 1.

³⁰ Tamże. Jako przykład przemian w podejściu do Boga społeczeństw Zachodu papież ukazuje kierunek zmian w stanowionym prawie: „Po wstrząsie drugiej wojny światowej, my, w Niemczech, zaznaczyliśmy w naszej Konstytucji jeszcze bardziej stanowczo odpowiedzialność przed Bogiem będącym zasadą przewodnią. Pół wieku później nie było już możliwe przyjęcie w konstytucji europejskiej odpowiedzialności przed Bogiem jako zasadą przewodnią. Bóg jest postrzegany jako partyjna sprawa małej grupy i nie może już stanowić zasady przewodniej dla wspólnoty jako całości”. Tamże.

na jednej ze swoich pocztówek Hans Urs von Balthasar: „Boga w trzech osobach: Ojca, Syna i Ducha Świętego nie zakładać, ale wskazywać!”. „Istotnie – pisze papież – także w teologii Bóg jest często traktowany jako oczywistość, ale konkretnie nikt się Nim nie zajmuje. Temat Boga wydaje się tak nierealny, tak oddalony od rzeczy, które nas zajmują”³¹.

Wiara nie może być sprowadzana do teorii. Musi być uznana w jej odniesieniu do konkretnego życia. Wskazując perspektywy wyjścia z obecnej sytuacji, Benedykt XVI ponownie wskazuje na znaczenie wiary:

Bóg stał się dla nas człowiekiem. Stworzenie-człowiek jest przez Niego tak miłowany, iż zjednoczył się z nim i w ten sposób wkroczył bardzo konkretnie w ludzką historię. Rozmawia z nami, żyje z nami, cierpi z nami i wziął na siebie za nas śmierć³².

Jednocześnie papież zauważa: „Mówimy o tym szczegółowo w teologii za pomocą uczonych słów i myśli. Ale właśnie w ten sposób powstaje ryzyko, że staniemy się panami wiary, zamiast pozwolić się odnowić i opanować wierze³³. Bodaj najbardziej jaskrawym tego przykładem jest stosunek do Eucharystii. Papież pisze:

Nasze podejście do Eucharystii może jedynie budzić niepokój. Sobór Watykański II słusznie skupił się na przywróceniu tego sakramentu Obecności Ciała i Krwi Chrystusa, Obecności Jego Osoby, Jego Męki, Śmierci i Zmartwychwstania do centrum życia chrześcijańskiego i samej egzystencji Kościoła. Częściowo tak się też stało i chcemy być za to Panu całym sercem wdzięczni. Nadal dominująca jest jednak inna postawa: To nie głęboki szacunek dla obecności śmierci i zmartwychwstania Chrystusa przeważa, ale sposób postępowania z Nim, który niszczy wielkość tajemnicy. Malejące uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii pokazuje, jak mało my, współcześnie chrześcijanie, doceniamy wielkość daru, który polega na Jego rzeczywistej obecności. Eucharystia zostaje zdeprecjonowana do ceremonialnego gestu, kiedy uważa się za oczywistość, że grzeczność wymaga, aby udzielić jej na rodzinnych uroczystościach czy przy takich okazjach jak śluby i pogrzeby wszystkim tym, którzy zostali zaproszeni z powodów rodzinnych. Oczywistość, z jaką gdzieś obecni przyjmują Najświętszy Sakrament w komunii pokazuje, że ludzie postrzegają komunię jako gest wyłącznie ceremonialny. Zatem, kiedy zastanowimy się nad tym, co należałoby uczynić, będzie jasne, że nie potrzebujemy innego, wymyślonego przez nas Kościoła. Konieczna jest dużo bardziej odnowa wiary w realność Jezusa Chrystusa danego nam w Najświętszym Sakramencie³⁴.

³¹ Benedykt XVI, „Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego”, Cz. III, pkt 1.

³² Tamże, Cz. III, pkt 2.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

Pierwsze zadanie, które według papieża Benedykta musi wypływać z moralnych wstrząsów naszych czasów, polega na tym, byśmy ponownie zaczęli żyć Bogiem i skierowali się ku Niemu. My sami – mówi Ojciec Święty – musimy się przede wszystkim ponownie nauczyć uznawać Boga za fundament naszego życia, zamiast pomijać Go jak jakiś nierealny frazes³⁵. Co jednak z uznaniem wiary za dobro prawne? Czy istnieje dzisiaj taka możliwość, by także na płaszczyźnie świeckiego prawa karnego uznano wiarę za dobro, którego należy bronić również pod groźbą sankcji? Raczej należy być w tym względzie sceptycznym. Wprawdzie współczesne akty prawne krajowe³⁶ i międzynarodowe³⁷ deklarują prawną ochronę wolności religijnej,

³⁵ Tamże, Cz. III, pkt 1.

³⁶ Konstytucja RP z 1997 r. w dwóch artykułach odnosi się do ochrony wolności religijnej. W art. 25 określono zasady regulujące stosunki między państwem a Kościołem, które gwarantują ochronę wolności religijnej w wymiarze instytucjonalnym. Natomiast w art. 53 określono gwarancje wolności sumienia i religii w wymiarze indywidualnym. Zgodnie z tym artykułem: „Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii” (ust. 1). Tym samym za jedno z podstawowych dóbr prawnych uznaje się wolność religijną. Z zasady tej wyprowadza się obowiązek ochrony uczuć religijnych, co wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 7 czerwca 1994 r., zgodnie z którym konstytucyjna ochrona wolności sumienia i wyznania wyraża się także w zakresie naruszania uczuć religijnych. W świetle polskiej Konstytucji zatem dobrem prawnym jest wolność sumienia i wyznania oraz „uczucia religijne”. Uczucia religijne są chronione także przez polskie prawo karne, cywilne i administracyjne. XXIV rozdział Kodeksu karnego przewiduje kary za przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania. Uczucia religijne są dobrem osobistym także w rozumieniu art. 23 Kodeksu cywilnego.

³⁷ Artykuł 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka mówi: „Każdy człowiek ma prawo wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje swobodę zmiany wyznania lub wiary oraz swobodę głoszenia swego wyznania lub wiary bądź indywidualnie, bądź wspólnie z innymi, publicznie i prywatnie, poprzez nauczanie, praktykowanie, uprawianie kultu i przestrzeganie obyczajów”.

Zgodnie z art. 9 *Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*: „1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne. 2. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”. Konwencja ta została ratyfikowana przez Polskę 20 listopada 1991 r., co oznacza, że każdy mieszkaniec naszego kraju, który jest przekonany, że została naruszona wolność sumienia i wyznania, może – po wyczerpaniu krajowych środków ochrony – wnieść skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a jego wyroki są wiążące dla państwa, z którego pochodziła skarga.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 *Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych* z 16 grudnia 1966 r. każda osoba ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to obejmuje wolność posiadania lub przyjmowania religii lub przekonań według własnego wyboru oraz manifestowania swojej religii lub przekonań, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, poprzez modlitwy, obrzędy, praktyki i nauczanie. Komitet Praw Człowieka ONZ w swoich uwagach ogólnych z 20 lipca 1993 r. dotyczących art. 18 wyjaśnił m.in., że „zawarte w art. 18

uczuc religijnych, swobody kultu i manifestowania swojej wiary, w praktyce jednak istnieje duże przyzwolenie – także na płaszczyźnie prawnej – na ewidentne formy łamania tych praw. Do rzadkości należy np. skazanie kogoś za popełnienie jednego z przestępstw wymienionych w XXIV rozdziale Kodeksu karnego noszącym tytuł „Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania”. Najczęściej dochodzi do umorzenia śledztwa wobec braku znamion czynu zabronionego³⁸. Działania przeciwko wierze stają się zjawiskiem masowym. Istnieją coraz silniejsze tendencje, by to właśnie te działania uznać za dobro prawne, a nie wiarę, przeciwko której one się zwracają.

*

Uznanie wiary za dobro prawne na płaszczyźnie kanonicznego prawa karnego w znacznej mierze przyczyniło się do większej skuteczności w walce z pedofilią. Należy żywić nadzieję, że pomoże ono przezwycięzać także inne postawy, których skutkiem jest utrata bądź osłabienie wiary tych, których Chrystus nazywa „małymi”. Wydaje się, że pozytywne skutki odniosłoby uznanie wiary za dobro prawne także w prawie świeckim. Wywiera ona bowiem pozytywny wpływ na każdą osobę ludzką i kulturę. W obecnej sytuacji wydaje się to jednak mało prawdopodobne, uwzględniając kondycję moralną współczesnego społeczeństwa polskiego i narodów Europy.

REFERENCJE

- Benedykt XVI. „Encyklika *Deus caritas est*” (25 grudnia 2005). Stolica Święta. Dostęp 21 lutego 2022 r. https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_2005_1225_deus-caritas-est.html.
- Benedykt XVI. „Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego”. Konferencja Episkopatu Polski. Dostęp 21 lutego 2022 r. <https://episkopat.pl/benedykt-xvi-kosciol-a-skandal-wykorzystywania-seksualnego-pelny-tekst-polski/>.
- Birnbaum, Johann Franz Michael. „Über das Erfordernis einer Rechtsverletzung zum Begriffe des Verbrechens, mit besonderer Rücksicht auf den Begriff der Ehrenkränkung”. *Archiv des Criminalrechts* 15 (1834): 149 n.

ust. 1 prawo do wolności myśli, sumienia i religii (które obejmuje wolność posiadania przekonań) ma charakter dalekosiężny i głęboki: ogarnia ono wolność myśli co do wszystkich spraw, osobistego przeświadczenia i przywiązania do religii lub przekonań, manifestowanego czy to indywidualnie, czy też wspólnie z innymi”.

³⁸ Por. Grzegorz Jędrejek i Tadeusz Szymański, „Prawna ochrona uczuć religijnych w Polsce. Próba oceny dotychczasowych rozwiązań, czyli o rozdźwięku pomiędzy literą prawa a jego aplikacją”, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 5 (2002): 171.

- Bojarski, Marek, Jacek Giezek i Zofia Sienkiewicz. *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczegółowa*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2015.
- Buchała, Kazimierz, i Andrzej Zoll. *Polskie prawo karne*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN, 1997.
- Cieślak, Marian. *Polskie prawo karne*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze PWN, 1995.
- Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* (4 listopada 1950 r.). Ministerstwo Rodziny i Spraw Społecznych. Dostęp 21 lutego 2022 r. <https://www.gov.pl/web/rodzina/europejska-konwencja-o-ochronie-praw-czlowieka-i-podstawowych-wolnosci>.
- Filipczak, Mateusz. „Nauka o dobru prawnym i jej rola w badaniu konstytucyjności prawa karnego”. *Studia Prawno-Ekonomiczne* 102 (2017): 23–36.
- Gruszecka, Dagmara. „Pojęcie dobra prawnego w prawie karnym”. *Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie* 2008: 135–155.
- Jędrejek, Grzegorz, i Tadeusz Szymański. „Prawna ochrona uczuć religijnych w Polsce. Próba oceny dotychczasowych rozwiązań, czyli o rozdźwięku pomiędzy literą prawa a jego aplikacją”. *Studia z Prawa Wyznaniowego* 5 (2002): 171–202.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* (2 kwietnia 1997 r.). ISAP – Internetowy System Aktów Prawnych. Sejm RP. Dostęp 21 lutego 2022 r. <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>.
- Kozłowska-Kalisz, Patrycja. „Funkcje prawa karnego”. W *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. Marek Mozgawa, 25–28. Warszawa: Wolters Kluwer Polska, 2006.
- Marek, Andrzej. *Prawo karne*. Warszawa: C.H. Beck, 2003.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* (16 grudnia 1966 r.). ISAP – Internetowy System Aktów Prawnych. Sejm RP. Dostęp 21 lutego 2022 r. <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/home.xsp>.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* (10 grudnia 1948 r.). UNESCO. Dostęp 21 lutego 2022 r. https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf.
- Prengel, Marek. „Dobro prawne – centralne pojęcie dla prawa karnego”. *Jurysta* 5 (2002): 5–7.
- Ratzinger, Joseph. „Wiara jako nawrócenie – metanoia”. W: *Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach*, red. Krzysztof Góźdz, Marzena Górecka, 66–78. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2018.
- Ratzinger, Joseph. „Wiara jako poznanie i praktyka – podstawowa opcja chrześcijańskiego Credo”. W *Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach*, red. Krzysztof Góźdz, Marzena Górecka, 42–51. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2018.
- Tarapata, Szymon. *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.
- Warylewski, Jarosław. *Prawo karne. Część ogólna*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, 2007.
- Wolter, Władysław. *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*. Kraków: Leon Frommer, 1933.
- Wróbel, Włodzimierz, i Andrzej Zoll. *Polskie prawo karne. Część ogólna*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 2011.
- Zawłocki, Robert. „Przestępstwo i jego struktura. Pojęcie przestępstwa”. W *System Prawa Karnego*. T. 3: *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. Ryszard Dębski, 36–134. Warszawa: C.H. Beck. Instytut Nauk Prawnych PAN, 2013.
- Zoll, Andrzej. „Odpowiedzialność karna za czyn niesprowadzający zagrożenia dla dobra prawnego w świetle Konstytucji”. W *Formy stadialne i postacie zjawiskowe popełnienia przestępstwa*, red. Jarosław Majewski, 9–21. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności „Dom Organizatora”, 2007.

WIARA JAKO DOBRO PRAWNE
WYMAGAJĄCE OCHRONY

Streszczenie

Pojęcie dobra prawnego wskazuje na wartość, która powinna być chroniona przez prawo karne. Papież Benedykt XVI uznał za takie dobro wiarę, wskazując zarazem na pozytywne skutki jej prawnokanonicznej ochrony. Jednym z tych skutków jest skuteczniejsza walka z pedofilią. Powstaje jednak pytanie o status wiary jako dobra prawnego w świeckim prawie karnym. Czy tam również, podobnie jak w prawie kościelnym, mogłaby ona być uznana za takie dobro, a w konsekwencji chroniona sankcjami? Jakie byłyby skutki takiej ochrony? Artykuł jest próbą odpowiedzi na te pytania na podstawie analizę tekstu Benedykta XVI „Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego” oraz samego pojęcia dobra prawnego, a także współczesnego kontekstu tego problemu. Analizy te dowodzą, że uznanie wiary za dobro prawne byłoby czymś pozytywnym zarówno dla pojedynczych osób, jak i dla całego społeczeństwa. W obecnej jednak sytuacji jest to raczej niemożliwe.

Słowa kluczowe: dobro prawne; wiara; Benedykt XVI.